

Panika na giełdach! Buszmeni zrabowali „skarbiec pustyni”

Oddział Buszmenów, liczący ponad 4000 ludzi i uzbrojony w amerykańskie karabiny maszynowe, napadł wczoraj w południowej Afryce na słynny „skarbiec pustyni Namaka”, gdzie znajdują się najbogatsze złoża diamentów. Buszmeni zrabowali 13 samochodów diamentów wartości ponad 500 milionów dolarów. W Capetown uważa się, że wyprawa zorganizowana została przez amerykańskie towarzystwa handlu diamentami. Zuchwała kradzież spowodowała panikę na giełdzie londyńskiej. (API).



W Poznaniu powstał Akademicki Legion Pracy, którego zadaniem jest czynny współudział w akcji odgruzowywania miasta. Studentki i studenci wszystkich wyższych uczelni poznańskich ofiarują jeden tydzień pracy przy usuwaniu gruzów.

Zdjęcie nasze przedstawia moment rozpoczęcia prac w dniu wczorajszym przy placu Hoovera w Poznaniu. Za kilot chwycił również rektor Uniwersytetu Poznańskiego prof. dr Blachowski, dając przykład setkom swoich wychowanków.

Foto: Kitzman

Minister Bevin usiłuje bronić marshallowskiego planu „ujarzmienia Europy”

Brytyjski minister spraw zagranicznych Bevin wygłosił przemówienie na festiwalu związków zawodowych w Bristolu.

Bevin usiłował wziąć w obronę plan Marshalla oraz pobudki, jakimi kierują się Stany Zjednoczone, zgadzając się na udzielenie pomocy państwom Europy Zachodniej. Zdanem mówcy jasne jest, iż pomoc nakłada na te państwa pewne obowiązki. Tak np. Anglia,

TASS piętnuje prowokacje policji francuskiej w obozie repatriantów radzieckich pod Paryżem Protest ambasadora ZSRR

ZWIĄZEK Radziecki zaprotestował u rządu francuskiego przeciwko piątkowej rewizji, dokonanej przez uzbrojonych strażników francuskich w sowieckim obozie repatriacyjnym w okolicy Paryża. Ambasador sowiecki w Paryżu wręczył wczoraj po południu notę protestacyjną francuskiemu ministrowi spraw zagr. Bidaultowi.

WEDŁUG komunikatu agencji TASS sprawa przedstawia się jak następuje: 14 listopada po południu policja francuska wbrew umowie francusko-

radzieckiej o repatriacji przeprowadziła obławę i rewizję w obozie dla repatriantów radzieckich w Beau Regard pod Paryżem. Wiadomości o obławie nadano szeroki rozgłos. Została ona oficjalnie umotywowana poszukiwaniem przez policję francuską 3 nieletnich dzieci, które zamierzała odebrać matce — obywatelce radzieckiej, na żądanie ich ojca — naturalizowanego obywatela francuskiego.

Dzienniki podały sensacyjny opis rewizji, dokonanej przez dyrektora „Surete Nationale”, którego rzekomo nie chiano wpuścić do obozu. Dyrektor policji postanowił wówczas (jak donosi „L’Intransigeant”) użyć siły. Wszystko było w tym celu już przygotowane. Trzy bataliony policji w liczbie 2 tysięcy ludzi, uzbrojonych w karabiny maszynowe, otoczyły oboz. 2 czołgi strzegły wejścia do obozu, a 3 dalsze oczekiwały w odległości 300 metrów od obozu. 150 policjantów wkroczyło na teren obozu, gdzie przeprowadzili szczegółową rewizję, która trwała blisko 2 godziny.

PODZAS rewizji znaleziono dwie skrzynie z bronią rozmaitego typu, stanowiące własność prywatną, które zostały oddane do przechowania francuskiej Misji Repatriacyjnej. Agencja TASS podkreśla, że broń ta stanowi własność prywatną osób zamieszkujących w obozie. Broń była przechowywana w obozie zgodnie z umową repatriacyjną, zawartą między Francją i ZSRR.

Francuskie kółka postępowe zdają sobie doskonale sprawę, że antyradziecka akcja prowokacyjna, przeprowadzona przez policję, potrzebna była władzom francuskim dla odwrócenia uwagi od sytuacji wewnętrznej kraju, którą cechuje pogłębienie kryzysu gospodarczego i aktywizacja czynników reakcyjnych i faszystowskich. (PAP)

Znów odroczenie procesu Kruppa

W dniu wczorajszym rozpoczął się w Norymberdze proces 12 dyrektorów zakładu Kruppa, oskarżonych o eksploatację okupowanych krajów, przymusowe zatrudnianie robotników i znęcanie się nad jeńcami wojennymi.

Akt oskarżenia stwierdza, że zakłady Kruppa rozpoczęły doświadczenia pociskami rakietowymi w r. 1930 i produkcję czołgów w r. 1926. Oskarżeni odpowiadają będą ponadto za planowanie wojny zapędzonej i pomaganie Hitlerowi. Wszyscy oskarżeni nie przyznają się do winy. Trybunał odroczył proces „ze względów technicznych” do dnia 8 grudnia br.

B. kombatan ci belgijscy demonstrują przeciw kolaboracjonistom i zdrajcom

20 000 b. kombatanów i uczestników ruchu oporu demonstrowało przed gmachem brukselskiego pałacu sprawiedliwości, domagając się surowego ukarania kolaboracjonistów i zdrajców. Demonstranci domagali się również ustąpienia ministra sprawiedliwości, który nie podejmuje żadnej akcji, by usunąć z wpływowych stanowisk zdrajców narodu belgijskiego. (API)

Jedna osoba zabita trzy ciężko ranne w katastrofie samochodowej pod Zieloną Górą

Na szosie Zielona Góra — Nowa Sól nastąpiło tragiczne w swych skutkach zdarzenie samochodowe. Samochód ciężarowy, prowadzony przez nieznanego kierowcę wpadł na osobowy, własność Dolno-Sląskiej Wytwórni Mydła.

Na skutek zderzenia karoseria samochodu osobowego została całkowicie zniszczona. Jeden z pasażerów Michał

Truman zaleca drastyczne środki dla opanowania drożyzny w Stanach Zjednoczonych

W CZORAJ w Waszyngtonie rozpoczął swe obrady Kongres amerykański, zwołany na specjalną sesję, w czasie której ma rozważyć sprawę doraźnej pomocy na okres zimy dla Francji, Włoch i Austrii. Prezydent Truman wezwał Kongres do śpiesznej akcji udzielenia pomocy, a równocześnie domagał się pełnomocnictw dla zahamowania zwyczajów cen w USA.

PREZYDENT Truman oświadczył, iż przedsięwzięć należy drastyczne środki dla powstrzymania niepokojącego wzrostu cen w Stanach Zjednoczonych. Zwrócił się on do Kongresu, aby nakazał ponownie racjonowanie pewnych artykułów pierwszej potrzeby i przywrócił ustawę o cenach maksymalnych. Domagał się on także rozszerzenia kontroli nad pewnymi artykułami, których brak odczuwa się obecnie w Stanach. (p. r.)

Min. Wyszyński rozwiewa „niebezpieczne złudzenia” Współpraca mocarstw to jedyna gwarancja pokoju

W TOWARZYSTWIE Przyjaźni Sowiecko-Amerykańskiej odbył się bankiet, na którym min. Wyszyński poruszył zagadnienie stosunków między ZSRR a Stanami Zjedn. Stwierdził on, że polityka sowiecka dąży do zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa wszystkim narodom i że kraj jego pragnie szczerze przyjaźni i stosunków ze Stanami Zjednoczonymi.

WIELKA zasługa Roosevelta — powiedział Wyszyński — było nawiązanie owocnej współpracy między naszymi narodami i dalsze kontynuowanie jej po wojnie byłoby najlepszą gwarancją pokoju.

Ostrzegł on Churchill’a, Byrnes’a i de Gaulle’a, aby nie pływali się w niebezpiecznych złudzeniach co do ZSRR i aby przypomnieli sobie lekcje historii. „Ci mężowie stanu — mówił Wyszyński — podobnie jak Hitler, wierzą, że Rosję można powalić jednym uderzeniem pięści. W krajach kapitalistycznych są jeszcze dotychczas ludzie skłonni uważać Związki Radzieckie tylko za jednostkę geograficzną. Zwycięstwa ostatniej wojny dowiodły, że armia sowiecka jest armią wspaniałą, od której wiele można się nauczyć”.

MIMO pogorszenia się stosunków sowiecko-amerykańskich od czasu zakończenia wojny, Wyszyński wyraził wiarę w dobre chęci i szczerść narodu amerykańskiego.

NA bankiecie przemawiał również brytyjski poseł Partii Pracy Zilliacus, który wyraził ubolewanie nad nieufnością i podejrliwością, jaka panuje między USA i ZSRR. „Amerykańska opinia publiczna — powiedział Zilliacus — winna zdać sobie sprawę z faktu, że Churchill nie przemawia w imieniu narodu brytyjskiego i nie może ofiarowywać W. Brytanii jako sojusznika, jeśli Stany Zjednoczone wplacają się w konflikt na skutek polityki nieugiętości wobec ZSRR.” (API)

W Anglii spadł śnieg na wysokość 1 metra

Do Anglii zawiała pierwsza fala zimy. W licznych częściach kraju spadł śnieg i przewiduje się dalsze opady. W niektórych okolicach Szkocji śnieg osiąga wysokości jednego metra.

Burze szalejące w okolicy północnego wybrzeża Anglii zmusiły wiele statków do szukania schronienia w portach. (p. r.)

Nowe zwycięstwo chirurgii Nacięcie masy mózgowej leczy choroby umysłowe

Doktor Leonard Linden, znany chirurg australijski, dokonał szeregu doniosłych operacji, które wzbogaciły medycynę w nową metodę leczenia chorób umysłowych — lancetem. Na 7 dokonanych zabiegów chirurgicznych, 6 pacjentów, według orzeczenia psychiatrów — nieuleczalnych — powróciło do zdrowia i stało się znowu normalnymi ludźmi. Zabieg polega na dokonaniu odpowiedniego cięcia białej masy mózgowej. (API)

Połączna eksplozja zniszczyła skład amunicji w Japonii

Agencja Reutera donosi, że w poniedziałek wyleciał w powietrze skład amunicji w Yokosuka w pobliżu b. japońskiej bazy morskiej. Eksplozja zniszczyła wszystkie gmachy w pobliżu składu. Jak wynika z pierwszych doniesień, w czasie eksplozji zginęły cztery osoby, w tym jeden oficer amerykański. Przewidywano jednak liczbę ofiar jest znacznie większa. (PAP)

Radiowy apel ONZ do Indonezyjczyków

Jak donosi Agencja Reutera, w nocy z niedzieli na poniedziałek nadane zostało przez rozgłoszenie w Batawii Joggia-karta, orędzie komisji mediacyjnej ONZ do narodu indonezyjskiego. Orędzie wzywa do „umiarkowania i wzajemnych ustępstw w celu zawarcia sprawiedliwego i trwałego pokoju”. (PAP)

Nowa fala strajków we Francji Blum i Herriot odmawiają przyjęcia Kłopotliwego spadku po prem. Ramadier

W Paryżu podejmowane są próby utworzenia nowego prawicowego rządu francuskiego, który potrafiłby opanować sytuację w kraju. Odbijają się pertraktacje między przywódcami partii i centrum. Prez. Auriol konferował wczoraj bezskutecznie z przywódcami partii socjalistycznej, radykalnej, niezależnej i NRP. Po odbyciu tej konferencji, członek partii radykalnej, Paul Reynaud, oświadczył: „Dotychczas nie zdołaliśmy niczego uzgodnić”.

Korespondenci paryscy donoszą, że premier Ramadier pragnie oddać Reynaudowi tęsknotę skarb. Premier Ramadier rozmawiał w niedzielę z Leonem Blumem i Herriotem, ale jak donoszą, odmówili oni rozważenia możliwości przyjęcia stanowiska premiera.

W ZAGŁĘBIU węglowym północnej Francji strajkuje obecnie 10 000 robotników. Ruch strajkowy ogarnął miejscowości Oisgny, Henine Liteard, Bethune i Lievan. W Paryżu zamknięto zostało szereg piekarni na skutek braku mąki, spowodowanego strajkami 2000 młynów w Paryżu i na prowincji. W Marsylii policja w dalszym ciągu przeprowadza badania robotników, którzy protestowali przeciwko prowokacyjnemu wystąpieniu de Gaulle’a. — Specjalne oddziały policji wkroczyły dziś do doków marsylijskich celem „zapobieżenia” akcji rozładowywania okrętów. (API)

Cripps premierem rządu brytyjskiego?

Niezależny „News of The World” oraz konserwatywny „Sunday Times” notują pogłoski o możliwości ustąpienia Attlee ze stanowiska premiera oraz zastąpienia go przez obecnego ministra spraw gospodarczych Sir Stafforda Crippsa. (PAP)

„Praktykant dyktatorski” brat de Gaulle’a burmistrzem Paryża

We Francji rada miejska wybrała wczoraj na burmistrza miasta Paryża Piotra de Gaulle’a, brata generała de Gaulle’a. W czasie wyborów doszło do gwałtownych demonstracji przeciw nowo wybranemu prezydentowi. Przywódca komunistów stwierdził, że podstępem skłoniono ludność Paryża do głosowania i oddania władzy bandom kolaboracjonistów i praktykantów dyktatorskich. (P. R.)

Ewakuacja Brytyjczyków z Palestyny rozpoczęła

Jerozolimski korespondent „Times” donosi, iż Anglia rozpoczęła już ewakuację swych sił zbrojnych oraz składów towarowych armii z Palestyny. Ewakuacja osiągnie zdaniem korespondenta, swój punkt kulminacyjny dopiero za 5 miesięcy. (PAP)

Karta Handlu Międzynarodowego

W piątek, 21 bm. rozpocznie się w Hawanie (Kuba) Międzynarodowa Konferencja Handlowa. Głównym przedmiotem jej obrad będzie opracowanie Karty Handlu Międzynarodowego.

Dotychczas 8 państw odmówiło udziału w tej Konferencji, a to: ZSRR, Jugosławia, Bułgaria, Ukraina, Białoruś, Abisynia, Arabia Saudyjska i Syjam. (PAP)

Wybór nowych władz partii socjaldemokratycznej w Czechosłowacji

W niedzielę, 16 bm. w ostatnim dniu ogólnokrajowego zjazdu czechosłowackiej partii socjaldemokratycznej w Bernie Morawskim, odbyły się wybory nowego prezydium i CKW partii. W wyniku głosowania, prezesem czechosłowackiej partii socjaldemokratycznej wybrany został większość 283 głosów na 467 — minister przemysłu Bogumil Lausman. Dotychczasowy prezes partii, wicepremier Zdenek Fierlinger otrzymał 182 głosy.

Następnie zjazd zatwierdził sprawozdania poszczególnych komisji oraz nowy polityczny program partii jak również nowy statut organizacyjny, zawierający m. in. uchwałę o połączeniu się czeskiej i słowackiej partii socjaldemokratycznej. (PAP)

Dni Młodości

Mieliśmy być narodem knechtów, mieliśmy najlepsze siły swoje oddawać Niemcom. Młodość nasza nie miała mieć prawa do wyższych studiów. Granicą wiedzy pozostała szkoła powszechna. Tak w swej nadmiernej pyśności planował narodzić się socjalizm niemiecki kierowany przez obłąkańców i zbrodniarzy. Było to tak niedawno.

Gdy przed paru dniami byliśmy świadkami otwarcia Almae Matris Poznaniensis i świetny bujny „młody las” wypełnił mury „Collegium minus” rozradawały się oczy obecnych widokiem tej licznej młodzieży, która jutro ma nieść dalej „lampadę vitae” — lampę życia.

Z katedry padały ożywcze słowa J. M. Rektora zapowiadające niezasklepienie się w murach uniwersyteckich, lecz „niesienie wiedzy i zapalu w najszerzej warstwy naszego społeczeństwa”. Z ust przedstawiciela młodzieży usłyszeliśmy radością tchnące słowa o wspaniałym pędzie do studiów młodzieży polskiej. W roku 1939 mówił on, mieliśmy w Polsce 28 wyższych uczelni, w roku 1946 — 32 uczelnie, w roku 1939 mieliśmy w Polsce 50 tys. studentów na 35 mil. ludności, w roku 1946 na 24 miliony mieszkańców mamy 75 tysięcy studentów. Oto wspaniała wymowa cyfr! To dziesięć dywizji duchowo uzbrojonego wojska, walczącego o lepsze jutro całego narodu, o podniesienie go na wyższy szczebel rozwoju i umocnienie jego pozycji w świecie.

Kiedy piszemy te słowa mamy dni młodzieży akademickiej nie tylko w Poznaniu. Dzień 17 bm. był dniem międzynarodowego stowarzyszenia studentów, liczącego 3 mil. zrzeszonych w 50 krajach świata. Organizacja ta powstała dopiero w sierpniu roku ubiegłego i stanowi obecnie część składową Wszechświatowej Federacji młodzieży demokratycznej. Organizacja młodzieży studentek jest ważnym ogniwem w życiu powojennym narodu. To jego czołowa straż. Są to pierwsze szeregi, walczących o nowy ład życia powojennego i utrwalenie w nim zasad postępu i sprawiedliwości społecznej. Duchowe kierownictwo nowym życiem w szeregach światowej federacji młodzieży przypada studentom. Ich zadaniem jest walka o jedność młodzieży w całym świecie i jedność młodzieży wszystkich ras, barwy skóry i wszystkich narodowości. Do nich należy walka o szczerą i trwałą przyjaźń narodów, o

sprawiedliwy i długi pokój. Coraz bardziej staje się wyraźnym, że na całym świecie rozgorzała walka o duszę młodzieży pomiędzy siłami postępu i wsteczności. Widzimy to na przykładzie powojennych Niemiec, gdzie władze anglosaskie w swoich strefach celowym utrzymaniu ustroju kapitalistycznego nie zezwalały na tworzenie się demokratycznych organizacji młodzieży niemieckiej. Popierały natomiast organizacje o typie schumacherowskim jako dogodne narzędzie w walce z państwami demokratycznymi.

Natomiast w strefie radzieckiej powstała silna organizacja młodzieżyowa pt.: „Freie deutsche Jugend”, która liczy obecnie ponad 1/2 miliona młodzieży, w tym prawie cała młodzież akademicka. Podobna walka toczy się we Francji, Anglii, Belgii, Holandii i Stanach Zjednoczonych.

Przed młodzieżą akademicką stoi wielkie zadanie skupienia wokół siebie młodzieży robotniczej i rolniczej. Praca taka z powodzeniem rozpoczęta została w krajach demokracji wschodniej i daje już pokaźne wyniki.

Z szeregów jej wyszedł plan zwołania w 1948 r. międzynarodowej konferencji młodzieży robotniczej oraz powstał projekt zwołania zjazdu młodzieży krajów Ameryki Łacińskiej oraz południowo-wschodniej Azji.

W odniesieniu do spraw polskich słusznie zauważył na inauguracji roku akademickiego przedstawiciel młodzieży, że „chłop i robotnik nie może jak dotąd pozostawać zacofany kulturalnie i cywilizacyjnie, że między sprawą nauki, a sprawą ludu nie ma sprzeczności”. Kwestia ta wiąże się ściśle z innym jeszcze zagadnieniem specjalnie polskim. Wojna wyniszczyła nam w znacznym stopniu inteligencję, obniżyła poziom intelektualny społeczeństwa. Trzeba te luki jak najprędzej zapełnić. Trzeba, jak oświadczył J. M. Rektor, „dostarczyć społeczeństwu przodowników we wszystkich dziedzinach naszej gospodarki i kultury”.

Są to chlubne zadania, jakie stwarza powojenna Polska naszej młodzieży. I młodzież obowiązek swój wobec społeczeństwa spełni. A społeczeństwo? Czy potrafi przyjąć jej z pomocą materialną i moralną. Czy wesprze naleyście swoją młodzież? W tygodniu akademika, który rozpoczęliśmy właśnie w Poznaniu, pytanie to jest niepokojąco aktualne.

H. Barański

II Zjazd Delegatów Str. Demokratycznego w Poznaniu

W niedzielę, dnia 16 bm. w Poznaniu obradował II Wojewódzki Zjazd Delegatów Stronnictwa Demokratycznego, któremu przewodniczył członek Komitetu Centralnego tegoż stronnictwa poseł Strzałkowski. W wyniku obrad powzięto szereg rezolucji, z których podajemy następujące:

W sprawie granic zachodnich

Uznając anglo-saską koncepcję odbudowy Niemiec jako ponowne zagrożenie pokoju, II Zjazd Delegatów SD w Poznaniu wzywa społeczeństwo Wielkopolski do czujności, a w razie potrzeby podjęcia wobec zbliżającej się konferencji Wielkiej Czwórki oraz podsyłanej propagandy rewizjonizmu niemieckiego, wielkich manifestacji pod hasłem:

„Ręce precz od naszych granic zachodnich”

O poprawę bytu rzesz pracujących

Stronnictwo Demokratyczne dąży będzie, aby szerokie rzesze pracowników umysłowych, tak państwowych jak i samorządowych, które włożyły państwu wkład w odbudowę naszego bytowania — osiągnęły godziwe warunki bytowania.

W sprawie V. D. i autochtonów

Z uwagi na konieczność znormalizowania stosunków na Ziemi Lubuskiej

oraz właściwego zagospodarowania odzyskanych terenów, Zjazd uważa za sprawę pilną przywrócenie praw majątkowych tym autochtonom, którym na tej ziemi nadano prawo obywatelstwa. Zjazd uważa nadto za pożądane definitywne załatwienie sprawy V. D. na terenie powiatu kępińskiego.

Poza tym Zjazd uchwalił cały szereg postulatów dotyczących polityki gospodarczej i sektora prywatnego, amnestii kapitalowej, budownictwa i gospodarki lokalowej.

W zakończeniu zjazdu wybrał nowe władze wojewódzkie stronnictwa, na czele którego stanął jako prezes prokurator Wacław Jonsik, oraz dalsi członkowie komitetu wojewódzkiego: pp. St. Michałowski (I. wiceprezes), prof. Jan Sobaszek II wiceprezes, mgr Teofil Motyliński, mgr St. Zenkeler, Zygmunta Tkaczyk, Ignacy Niedzielski, Leon Chudziński, Edward Eisbrener, mgr Tadeusz Kwaśniewski, Dobromir Osiński, Fr. Szymański, Grabowski, Jan Jenek, Adam Kaźmierczak, Konieczny, Inż. Piotr Łobasz, Leon Majewski, mgr St. Marzec, Nowotny, Czesław Piotrowski, Helena Stankiewiczowa i Mieczysław Urbanowicz.

Posiedzenie Rady Naczelnej PSL

W dniu 16 bm. obradowała w Warszawie Rada Naczelna Polskiego Stronnictwa Ludowego. W obradach wzięło udział 83 członków Rady Naczelnej oraz około 200 czołowych, terenowych działaczy stronnictwa. Frekwencja członków Rady Naczelnej przewyższała frekwencję wszystkich dotychczasowych posiedzeń od chwili utworzenia PSL. (PAP)

Działalność Mikołajczyka była szkodliwa

tak na zewnątrz jak i na wewnątrz państwa

Stanowisko klubów poselskich wobec sprawozdania posła Kliszki

Po referacie posła Kliszki, który podaliśmy w numerze wczorajszym naszego pisma, zabierają głos kolejno przedstawiciele klubów poselskich.

PPS

Posel Steradziński omawia historię wydarzeń, które poprzedziły ucieczkę z kraju Stanisława Mikołajczyka. Zasadniczym podłożem postępowania Mikołajczyka i towarzyszy było stanowisko generalnej negacji wobec demokratycznej linii rozwoju nowej Polski. Jedynym celem było utopijne dążenie do — odwrócenia biegu zegara dziejowego. Wysiłki te pozostały jednak bezskuteczne. Robotę mikołajczykowską traktować należy jako fragment kampanii imperializmu obcego, skierowaną przeciwko demokratycznemu ustrojowi Polski Ludowej. Sromotna ucieczka Stanisława Mikołajczyka przy pomocy zagranicznych mocodawców postawiła go poza nawias społeczeństwa obywatelskiego. Mówca stwierdza, że PPS będzie głosowała za wszystkimi wnioskami Komisji Nadzwyczajnej.

SL

Posel Król podkreśla wspaniały, bezprzykładowy w dziejach wysiłek Polski Ludowej na Ziemiach Zachodnich, stwierdzając, że nie ma już chyba dzisiaj w Polsce środowiska, które by nie uważało tych ziem za integralną część Macierzy. Ziemię Odzyskaną są płaszczyzną, na której łączy się cały naród. Tymczasem Anglosasi od zgody na nasze granice zachodnie przeszli do ich jawnego zwałowania. Ale Stanisław Mikołajczyk, mieniący się przywódcą chłopów, zbiegł do tych właśnie protektoratów, którzy odmawiają Polsce prawa do tych ziem, a chcieliby wzmocnienia naszego śmiertelnego wroga — Niemiec, który był również w przeszłości ich wrogiem. Pan Mikołajczyk — podkreśla mówca — uciekł od chłopów, którzy chcieli wolności swojej i narodu.

STR. DEMOKRATYCZNE

Posel Arczyński zaznacza, że epilog afery Mikołajczyka stanowi logiczną i nieubłąganą konsekwencję przeszłości i jest upadkiem jednego z ostatnich bastionów polskiego wsteczństwa. Nie zdarzało się jeszcze nigdy, by jakakolwiek partia, pod jakąkolwiek szerokością geograficzną, kierowana i wspomagana przez wrogie ośrodki obce, mogła utrzymać się długo. Posel Arczyński zwraca również uwagę na moralną postawę Mikołajczyka w stosunku do własnej partii, którą opuścił bez skrępowań.

STR. PRACY

Posel Maciejewski oświadcza, że głosować będzie również za wnioskami Komisji. Mobilizacja sił negacji, prowadzona przez Mikołajczyka i jego przyjaciół, była kierowana od zewnątrz, przy poparciu wewnętrznego podziemia, a kierowana była przeciwko najżywniejszym interesom narodu i państwa. Stronnictwo mówcy uważa, że krytyczny stosunek do pewnych przejawów życia publicznego należy odróżnić od jawnej zdrady i służenia interesom obcym.

PSL

Z kolei zabrał głos, w imieniu Klubu Poselskiego PSL, poseł Banach. „Rozwazając całokształt działalności Stanisława Mikołajczyka stwierdzamy, że stała ona w sprzeczności z dobrem Rzeczypospolitej, była szkodliwa tak na zewnątrz, jak i na wewnątrz i w ten sposób stanowiła obrazę praw naszego Państwa. Jako przedstawiciele PSL uważamy ponadto za swój obowiązek stwierdzić, że Stanisław Mikołajczyk, nadużywając Stronnictwa dla swej szkodliwej roboty i usiłując narzucić swą szkodliwą politykę znacznej części chłopów, wyrządził Stronnictwu, całemu ruchowi ludowemu i wsi szczególną zniewagę i krzywdę.” Zdaniem mówcy, ucieczka Mikołajczyka i towarzyszy ma na celu podjęcie z zagranicy walki z własnym państwem, walki z Polską Ludową i jej ustrojem. Klub Poselski PSL głosować będzie za wszystkimi wnioskami Komisji.

PPR

Jako następny mówca zabrał głos poseł Węgrowski, przyłączając się w całej roz-

ciągłości do wywodów Specjalnej Komisji Sejmowej. „Dokumenty zdrady mikołajczykowski wywołują wstrząs wstrętu w całym narodzie. Odąd nazwisko Mikołajczyka pozostanie na czarnych kartach naszych dziejów. Mikołajczyk pozostał wierny wszystkim tradycjom magnaterii i wsteczności, przewyższając je tylko obłądą i perfidią, bo występował jako rzekomy przedstawiciel chłopów i ruchu ludowego. Ostatecznie zdemaskowanie Mikołajczyka, jako narzędzia — obcych, wrogich Polsce interesów, winno być bodźcem do oczyszczenia naszego życia publicznego od pozostałości

obcych i wrogich wpływów. Niechaj Mikołajczyk — symbol zdrady — będzie ostrzeżeniem.”

Wobec wyczerpania listy mówców, marszałek Sejmu Kowalski zarządził głosowanie nad wszystkimi 4 wnioskami Komisji Nadzwyczajnej. Wszystkie wnioski uchwalono. Nie padł przeciwko nim żaden głos. Wnioski zyskują również aprobatę na ławach PSL.

Marszałek stwierdza wygaśnięcie mandatów poselskich posłów: Stanisława Mikołajczyka i Stefana Korbońskiego.

Treścią naszych ideałów jest walka o godność i wolność człowieka

Z zebrania poselskiego Str. Pracy w Poznaniu

Sala Akademii Handlowej w Poznaniu, w której odbyło się w ub. niedzielę zebranie poselskie zwołane przez Zarząd Wojewódzki Stronnictwa Pracy wypełniona była po brzegi członkami i sympatykami stronnictwa. Zebranie zajął prezes Zarządu Wojew. Str. Pracy M. Milczyński, witając wojewodę poznańskiego Brzezińskiego, posła dra D. Tilgnera, kapelana garnizonu poznańskiego ks. kpt. Kawrota, prezesa Zw. Zrzeszeń Kupieckich Woźniaka, dyr. Zw. Przemysłowców Szymańskiego oraz zebranych członków i zaproszonych gości.

Referat polityczny wojewody posła Brzezińskiego był przeglądem międzynarodowej sytuacji politycznej i wykłukił obecną rolę Stanów Zjednoczonych przechodzących coraz bardziej do dyplomacji dolarowej. Nacisk ekonomiczny wywołany przez kapital amerykański ma za zadanie przeciwstawić się reformom społecznym, przyniesie zwycięstwo imperializmowi amerykańskiemu, podporządkować sobie kraje Europy i świata oraz opanować przemysł niemiecki. Imperializm amerykański, świadomie, czy nieświadomie, wytknął sobie cele takie same, a w każdym razie podobne, jak hitlerizm i podobne stosuje metody.

Na temat polityki stronnictwa Wojewoda powiedział m. in. — „zdecydowane i trafne decyzje wewnętrzne, podjęte w odpowiednim czasie pozwoliły S. P. uniknąć wstrząsów i bezdroży politycznych tego typu, na które Mikołajczyk wprowadził PSL — Stronnictwo Pracy jest stronnictwem o wyraźnym obliczu ideowym i kroczy konsekwentnie po dawno wytykanej linii. Nie rezygnując z bazy narodowego ruchu robotniczego S. P. widzi obecnie swoje główne zadanie w zapewnieniu należytych warunków rozwoju dla zdrowej inicjatywy prywatnej. Uważamy bowiem, że aby prowadzić dzieło odbudowy bez zahamowań, konieczną jest koncentracja wszystkich sił materialnych i psychicznych narodu.”

Omawiając zagadnienie udziału stronnictwa w administracji i samorządzie Wojewoda stwierdził: „Uważamy, że mamy obecnie prawo i obowiązek wobec naszych szeregów, które darzą nas zaufaniem, domagać się dzisiaj większego udziału w samorządzie, w związkach zawodowych, w radach zakładowych, w instytucjach gospodarczych i w rządzie.”

„Jesteśmy stronnictwem wszechstronnym, nie bazujemy wyłącznie na jednej warstwie społecznej, aczkolwiek źródłem, z którego ruch nasz wyszedł i stanowi podstawę, jest teren robotniczy.”

Na zakończenie swego referatu poseł Brzeziński podkreślił: Musimy strzec czystości naszych ideałów chrześcijańsko-społecznych. Treścią naszych ideałów jest Polska wolna i suwerenna, wielka, demokratyczna.”

Obszerny referat na temat „Nowe cele inicjatywy prywatnej w oświeceniu Stronnictwa Pracy” wygłosił poseł dr Tilgner.

Stosunek Stronnictwa Pracy do tzw. inicjatywy prywatnej omówił pokrótce mgr Kluczyński, po czym uchwalono następującą rezolucję:

1. „Stron. Pracy akceptuje w całej pełni politykę zagraniczną Rządu R. P., politykę pokoju, politykę walki z imperializmem zmierzającym do odbudowy potencjału wojennego Niemiec. Ze szczególnym zadowoleniem witając członków S. P. politykę ścisłego sojuszu i przyjaźni Polski z braćmi narodami słowiańskimi, zwłaszcza z Zw. Radzieckim.
2. Zebranie reprezentujące tysiączne rzesze obywateli poznańskich wszystkich warstw stwierdza, że tylko mobilizacja wszystkich sił materialnych i psychicznych narodu, oraz harmonijne współdziałanie wszystkich warstw pracujących i wszystkich sektorów gospodarczych umożliwi szybką odbudowę kraju, podniesienie stopy życiowej obywateli, zapewni Polsce podstawy i warunki dla gospodarczego i kulturalnego rozwoju.
3. Zebrani uważają, że dla realizacji postulatów społeczno-gospodarczych S. P., w szczególności na odcinku zagadnień związanych z dobrze pojętą inicjatywą prywatną należy powołać odpowiednie instytucje. Zebrani wzywają zatem władze S. P. do uruchomienia Krajowej Rady Gospodarczej S. P., a na terenie poszczególnych województw Wojewódzkie Rady Gospodarcze S. P.
4. Zebrani stwierdzają, że S. P. ma niezmiernie spłoniętą piękną kartę w walce o demokrację społeczną w Polsce, że bierze czynny udział w budowie Polski — Ludowej — Demokratycznej i Chrześcijańskiej, nie z przyczyn koniunkturalnych a zgodnie ze swoją tradycją i programem, że wobec tego ma prawo domagać się, aby jego członkowie posiadający odpowiednie kwalifikacje moralne i fachowe byli traktowani przy obsadzeniu wszelkich stanowisk na równi z członkami innych ugrupowań politycznych.”

Zebranie zakończono odśpiewaniem „Roty”. (lc)

Dziennikarstwo to funkcja społeczna

Stworzenie warunków dla wykonania zadań pracy dziennikarskiej — pod tym hasłem rozpoczął w dniu 16 bm. obrady drugi po wojnie walny zjazd Zawodowych Dziennikarzy. Mówcy, którzy w pierwszym dniu obrad zabierali głos w imieniu władz państwowych i partyjnych politycznych, podkreślali społeczną funkcję dziennikarstwa, jego rolę w walce o utrwalenie pokoju oraz konieczność ścisłego powiązania pracy dziennikarza z pracą całego narodu. (API).

†

Dn. 16 listopada 1947 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek śp.

Marcin Szymankiewicz

długoletni prac. P. K. P.
przeżywszy lat 61.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 20 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej Matki Boskiej Bolesnej na Górczyźnie.

W głębokim smutku pogrążeni
żona, syn, córki,
zięć i wnuczki
Czempin - Poznań - Gdańsk 43918

†

W smutną rocznicę śmierci mej ukochanej, nigdy niezapomnianej żony i mamusi śp.

z Sobierańskich

Walentyna Augustyniak

odprawiona zostanie Msza św. w czwartek, 20 listopada br. za spokój jej duszy w kościele św. Michała przy ul. Matejki o godz. 8, o czym zawiadamia krewnych i znajomych

43888 mąż z synkiem

Po ekshumacji zwłok śp.

Aleksego Misiaka

lekarza,
zmarłego w Siemianowicach G. Sl. dn. 7 marca 1945 r. i śp. syna

Andrzejka

zmarłego dn. 22. 11. 1940 r. w Siemianowicach G. Sl. odbędzie się złożenie drogiego zwłok z kaplicy cmentarnej do grobowca rodzinnego na starym cmentarzu w Lesznie Wlkp. w środę, dn. 19 listopada 1947 r. o godz. 15, o czym zawiadamia

43889 żona z córeczką,
matka i rodzina

†

Dnia 14 listopada 1947 r. zmarła po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Olejami św. moja najukochańsza żona, nasza najdroższa córka, siostra i synowa, śp.

Janina Flajszman

z d. KUFEL

urzędniczka firmy H. Cegielski w/m, przeżywszy lat 28.

Pogrzeb odbędzie się we środę, 19 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała na Dębcu.

W głębokim smutku pogrążeni
mąż i rodzina

Poznań, Król. Jadwigi 6, m. 5. 43922

†

S. p.

Wojciech Kemnitz

przemysłowiec, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi,

zmarł po długich i ciężkich cierpieniach dnia 31. X. 1947 r., przeżywszy lat 77.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 5 listopada na cmentarzu Powązkowskim w Warszawie, o czym zawiadamiają krewnych i znajomych

pozostali w głębokim smutku
żona, synowie, synowa, wnuczki i rodzina

11-460

Na Pałukach cepy zboże tłuka...

CZY znacie Pałuki?

To jeden z najciekawszych zakątków Wielkopolski, położony między Notecią, Strugą Margonią, Rudką, Tyśmienicą i Welną. Po Pałukach lubią wędrować malarze, znajdując tu bowiem wiele tematów, godnych przeniesienia na płótno. Ziemia tamtejsza są sfaldowane, a liczne jeziora dodają swoistego uroku pięknym krajobrazom. Teraz — w późnej jesieni, gdy niebo od świtu do zmierzchu gra gamą pyśnych kolorów, a ziemia zabarwiła się świeżą zielenią ozimin i plamami schłodzonego listowia — na Pałukach jest chyba najpiękniej.

Stolicą tego zakątka jest Żnin, małe i czyste miasteczko, w którym żyją ludzie skromni, pracowici i pobożni. Nie wiele tu ciekawostek. Obok kościoła stoi sobie stylowa proboszczówka, która zapewne przez pomyłkę nie znalazła się w obramowaniu zieleni lub parku. Na rynku, zwymyślając placem Wolności sterczy pamiętkowa baszta, będąca symbolem Żnina. Jest na niej zegar, pasujący do tej ponurej budowli jak nie przymierzając czapka do fraka. Ale zegar jest w mieście potrzebny i w dodatku stąd jest najlepiej widoczny.

Poza tym jest w Żniniu cukrownia, młyn, browar, mleczarnia i wszystkie potrzebne powiatowemu miastu przedsiębiorstwa, zakłady i instytucje. Kręci się tu cała machina regularnie, a gdy czasami zagryzła — no to cóż? Zdarza się to wszędzie. W jedynym hotelu bardzo trudno dostać pokój; w niektórych szynkach wyprasa się grzecznie gości o godz. 10 wieczorem; kino jest stale przepelnione, a na koncertach sala świeci pustkami. Przed wojną były tu czynne znane Zakłady Wydawnicze Krzyckiego. Drukowano w nich popularne pisma: „Moja Przyjaćielka”, „Moje Powieści” i „Ilustr. Kuriera Pałuckiego”. Łączny nakład tych wydawnictw wynosił blisko ćwierć mil-

lionów. Zninianie szczytą się jednak nowymi osiągnięciami. Żyje tu sporo ludzi ruchliwych, pełnych inicjatywy, można powiedzieć zawziętych. Zawziętą się na przykład dr. Wojciech Jankiewicz, gdy postanowił stworzyć tu Ośrodek Zdrowia. I ten człowiek musiał przełamać opórów i przewyciężyć trudności zanim dopiął celu. Biedak rozchorował się w końcu, ale Ośrodek powstał. Mieszczą się w nim: Stacja Opieki nad Matką i Dzieckiem oraz Poradnie Przeciwgruźlicza, -jaglicza i -weneryczna. Czynna jest tu również kuchnia mleczna, w której 150 bobaszków otrzymuje codziennie bezpłatną porcję mleka. Brawo Doktorze!

Młody chirurg — dr Tupikow, będący kierownikiem Szpitala Powiatowego także pokazał co potrafił, kiedy w ciągu roku przeprowadził własnoręcznie aż 709 operacji wzgl. rozwiązań porodowych. Sukces tego lekarza wyraża się w nikłym odsetku wypadków śmierci wśród pacjentów.

Pracowitym człowiekiem jest burmistrz — p. Józef Kruzel. Potrafi on dobrze miastu łączyć ze swymi ambicjami i współz z Miejską Radą wydobyla Żnin z kłopotów i okupacyjnego upadku. Teraz na warsztacie są sprawy, dotyczące rozbudowy szkół i postawienia przedsiębiorstw miejskich na należytym poziomie. W dalszej przyszłości Zarząd Miejski na pewno poleci wymienić niebieskie żarówki w latarniach ulicznych i wtedy żninianie nie będą wieczorem upodabniać się do sinych nieboszczyków. Ale to nie jest ważne.

Ważne jest, że starosta żniński — p. Włodzisław Migoń jest właściwym człowiekiem na właściwym stanowisku. Potwierdza to olbrzymia większość ludzi w powiecie. Starosta i Powiatowa Rada Narodowa chcą w ciągu 5 lat zamienić Pałuki na wzorowy teren hodowlany. Ludzie ci są w rozpacz, gdy w powiecie zdechnie jakieś rasowe bydło. Teraz cieszą się, bo w



Pamiętkowa Baszta na Placu Wolności jest symbolem Żnina



Stylowa proboszczówka obok kościoła parafialnego

Ilona egzemplarzy. Niemcy dokładnie oszabrowali drukarnię tak, że dzisiaj niewiele z niej pożytku. Pamiętam również Targi Pałuckie. Regionalna ta impreza wznawiona będzie już w przyszłym roku. Zamknęły się w czasie okupacji dwie żnińskie kawiarnie, więc dzisiaj martwią się tym zakochane pary, które w czas słoty i zimna nie mogą znaleźć dla siebie kącika.

Kronika gnieźnieńska

Adres Redakcji i Administracji: Gniezno, Rynek 20 (I piętro). Tel. 12-75.

Diżurny lekarzy i aptek: Nocny 18 bm. dr. Gliniński, Park Kościuszki 5. Apteka św. Wojciecha ul. Stalina 12.

Repertuar kin: Apollo — Kryzys skończony" prod. francuskiej, Polonia — „Kok-nik garbusek” prod. rosyjskiej.

Polski Klub Kolarzy Gniezno. Pogadanka dziś 18 bm. o godz. 19.30 w lokalu klubowym przy Placu 21 Stycznia nr 1.

Podwieczorek przy mikrofonie z udziałem Strugarka

Przejawiający aktywność Społeczny Komitet Radiofonizacji Wielkopolski odbył w tych dniach zebranie w salce Radio-węzła pod przewodnictwem p. prof. Glisz-czyńskiego.

W ramach imprez, urządzanych na cele społeczne Komitetu, postanowiono urządzić w najbliższą sobotę 22 bm. o godz. 20 w Hotelu Francuskim podwieczorek przy mikrofonie z udziałem Strugarka oraz Marzinkówny i Z. Maciejewskiego — artystów Teatru Polskiego z Poznania. Program będzie ponadto urozmaicony szeregiem miłych niespodzianek.

Zaprojektowano także urządzenie kilku innych imprez w okresie późniejszym.

Zamiast cukru sprzedał sól

Do pracującej w restauracji p. Radlińskiego przy ul. Stalina Zofii Mazurkiewiczówny zwrócił się jeden z gości, oferując sprzedaż 5 kg cukru. Mazurkiewiczówna towar nabyła.

Następnego dnia, widząc, że torebka stała się wilgotna, Mazurkiewiczówna zbadała jej zawartość, stwierdzając, iż zamiast cukru kupiła... sól. Zameldowała więc o wypadku milicji. Oszustem okazał się niejaki Kościuszko, zamieszkały w Gnieźnie przy ul. Żeromskiego. (pr)

Kursy mistrzowskie

Dyrekcja Publicznej Średniej Szkoły Zawodowej nr 1 w Gnieźnie wznawia z dniem 21 listopada o godz. 19 kurs dla kandydatów na mistrzów rzemieślniczych.

Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela sekretariat szkoły przy ul. Chrobrego 23, pokój 17.

Jak Mosina rozwiązała kwestię głodu mieszkaniowego

Panujący głód mieszkaniowy jest jedną z przykrych dolegliwości powojennej życia nie tylko wielkich ale także i małych miast. Tam, gdzie została wprowadzona publiczna gospodarka lokalami jest nieco lepiej, lecz w miasteczkach — gdzie istnieje tylko publiczna kontrola najmu — władze miejskie są niejednokrotnie bezradne. Niektórzy obywatele zajmują we dwie osoby 3, a nawet więcej pokoi i nie ma żadnego środka prawnego, który by zezwalał na użycie przymusu w celu ściśnięcia ich i przyjęcia, czasem wręcz bezdomnych lub gnieźdzących się w piwnicach, innych ludzi.

Kiedy zawođa bezpośrednie środki administracyjne trzeba stosować pośrednie.

Taką myśl powzięli członkowie Zarządu Miejskiego w Mosinie. Operując się na dekrecie z 1946 r. (Dz. U. R. P. poz. 129), który mówi, że do dochodów budżetowych samorządu terytorialnego należą m. in. podatki od zbytku mieszkaniowego, postanowili tą drogą uzdro-wić gospodarkę mieszkaniową.

Jak nas informował burmistrz p. No-

waczyk, od 1 stycznia 1948 r. zostanie wprowadzony systemem progresywnym podatek od zbytku mieszkaniowego. Ustalono, że rodzinie do trzech osób przysługuje jeden pokój i kuchnia; od 3—5 dwa pokoje i kuchnia; powyżej 6 osób — 3 pokoje z kuchnią. Za pokój ponad normę będzie musiał płać lokator 3000 zł miesięcznie, za 2 — 9 tys. zł, za 3 — 18 tys. zł. Naturalnie większość posiadaczy takich pokoi nie wytrzyma tego obciążenia. Aby się więc uwolnić od płacenia, przyjmą współlokatorów lub stawia te pokoje do dyspozycji Zarządu Miejskiego. W rezultacie — jak nas zapewnia burmistrz Nowaczyk — problem mieszkaniowy w Mosinie ulegnie definitywnemu rozwiązaniu.

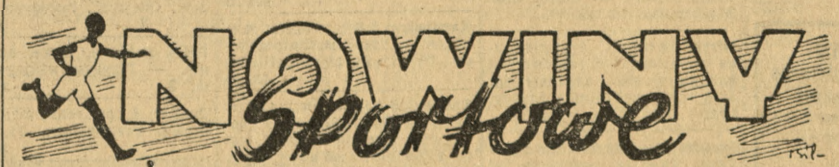
Opracowując powyższy projekt pomyślano także o ludziach, którzy wy-

konują swe zawody w domu (wolne zawody: lekarze, dentyści itd. lub rzemieślnicy, np. szewcy). W tym wypadku o zwolnieniu od podatku i przydziale specjalnego pokoju decydować będzie komisja obywatelska.

Projekt zastosowania opisanego środka wydaje się na pozór zbyt „drakon-skim” rozwiązaniem sprawy. Jednak gdy rozważyć zagadnienie, taka metoda jest jedyną drogą uzdrowienia stosunków mieszkaniowych w niektórych małych miastach. Np. w Mosinie jedna osoba zajmuje... 5-pokojowe mieszkanie i dotychczas wzdraga się przed przyjęciem kogokolwiek.

Od 1 stycznia przyjmie na pewno.

Sądymy, że za przykładem Mosiny pójdą inne miasteczka wielkopolskie. Przydało by się. (Klim)



Warta — Bielarnia (Kalisz) 13:3

Jako przedmecz spotkania Warta — Zjednoczenie (Bydgoszcz) rezerwy „zielonych” stoczyły walki z drużyną RKŚ Bielarnia (Kalisz) o drużynowe mistrzostwo klasy A okręgu poznańskiego.

Drużyna gości walcząca bojowo bardzo ambitnie przy czym najlepszych zawodników posiadała w Ścigale, Wrzoku i Kmieciu.

Wyniki poszczególnych walk były następujące:

W wadze muszej Biskupski (W) dzęki przewadze w 3 starciu pokonał nieznacznie na punkty Ścigalę (B), posyłając go dwukrotnie na deskę.

W wadze koguciej Stręk (W) wygrał z Białasem (B), który nie wytrzymał podyktowanego przez siebie ostrego tempa.

W wadze piórkowej Sobkowski (W) wygrał przez k. o. w 3 starciu z Dzie-wianowskim (B).

W wadze lekkiej Wrzosek (B) zwyciężył wysoko na punkty Ra-ajczaka (W).

W wadze półśredniej Jarecki (W) zmusił do poddania się w 1 starciu Nowackiego (B).

W wadze średniej Strużyński (W) pokonał przez k. o. w 3 starciu Grze-laka (B).

W wadze półciężkiej Franek (W) nie rozstrzygnął walki z Kmieciem (B).

W wadze ciężkiej Mańkowski (W) zdobył punkty bez walki wobec braku przeciwnika.

Sędziów w ringu p. Zbiński, na punkty pp. Wróż, Konieczny i Strużyński. (al)

Juniorzy Śląska i Poznania walczyć będą w Ostrowie

Nie każde ważne i sensacyjne spotkanie pięciarskie musi się odbyć w Poznaniu. Z uznaniem należy powitać inicjatywę POZB. że powierzyła organizację spotkania międzyokręgowego juniorów Śląsk — Poznań KS „Ostrowi” — Ostrowi.

Reprezentacje drużyn juniorów obu okręgów, spotkają się zatem w dniu 30 bm. w Ostrowie, dokąd napewno wyruszą rzesze miłośników sportu z Poznania i prowincji.

Wybór Ostrowa na to spotkanie jest bardzo trafny, gdyż jak wiadomo, sport pięciarski w Ostrowie stoi na dobrym poziomie a i publiczność Ostrowa jest sportowo dobrze wychowana.

Mamy nadzieję, że organizatorzy wywiążą się ze swego zadania ku ogólnemu zadowoleniu, a reprezentacyjna drużyna juniorów poznańskich nie zawiedzie pokładanych w niej nadziei.

Dwaj złodzieje skazani

Aresztowanie świadka na sali rozpraw

We wrześniu br. Powiatowa Komenda Milicji Obywatelskiej w Obornikach otrzymała wiadomość o napadzie rabunkowym, dokonanym na osobie Marii Koczwar, nauczycielki z Jaracza, pow. obornickiego. Wstępne dochodzenia wykazały, że w sypialni pokrzywdzonej były wybite szyby, drzwi do gmachu szkolnego uszkodzone przez kilkakrotne uderzenie siekierą, a ponadto wyrwany był zamek.

Podjęcie padło na 25-letniego Stanisława Skibińskiego, zam. w Jaraczu i 36-letniego Czesława Sobkowiaka z Kogoźna. Oba aresztowano i osadzono w więzieniu.

Stanęli oni ostatnio przed Sądem O-

kręgowym w Poznaniu, gdzie sprawa ich rozpatrywana była w trybie doradczym.

Na podstawie przewodu sądowego ustalono z całą pewnością, że napadu dokonali oni wspólnie, przy czym skradli pewną ilość białej, 4 m materiału na sukienkę, dwie pary długich butów oraz szereg innych przedmiotów. Jeden zaś z napastników uderzył nawet pokrzywdzoną drągami w głowę. W toku rozprawy zeznawała jako świadek niejaka Anna Nerkowska (żona Skibińskiego) mająca na razie tylko ślub kościelny. Ponieważ zeznania jej złożone pod przysięgą wydały się Sądowi niewiarogodne, zarządzono aresztowanie świadka.

W wyniku rozprawy Sąd skazał obu oskarżonych na karę po 4 lata więzienia oraz utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na 3 lata. (lc)



WĄGROWIEC

Przeniesienie prochów kapłana-męczennika

W niedzielę, 2 listopada odbyło się uroczyste przeniesienie prochów śp. ks. prof. Mariana Michalkiewicza, b. prefekta tuł. szkół średnich, zamęczonego w Dachau 16 stycznia 1941 r. Urna, nadesłana z Dachau wkrótce po śmierci ks. prefekta, spoczywała do r. 1945 w podziemiach klasztoru. Po jego spaleniu przez ustępujących Niemców złożono prochy tymczasowo w kościele parafii poklasztornej (b. ewangelickim) i teraz dopiero przeniesiono je w kondukcie na cmentarz i złożono w grobie matki śp. Zmarłego.

Pogrzeb szczątków znanego i cenionego tutaj kapłana i pedagoga-męczennika przemienił się w olbrzymią manifestację religijno-patriotyczną. Trumnę z prochami śp. Zmarłego niesli uczniowie Liceum Pedagogicznego, którzy w tym dniu wygłoszono przez ks. prof. Staszaka, odpisał chór klasztoru pieśń pożegnania i mogiłę zasypano wieńcami i kwiatami. (N)

Dziś w Poznaniu

Sroda	Święta wsch.: g. 6.58
Elżbiety	zachodzi: g. 16.14
Da'emierza	Księżyc wsch.: g. —
	zachodzi: g. 14.47

TEATRY

Teatr Wielki — dziś g. 19 — „Halka”, jutro g. 19 „Tosca”.

Państw. Teatr Polski — dziś i codziennie o godz. 19 „Zagadnienie rosyjskie”.

Teatr Nowy — codziennie godzina 19.30 „Pan Damazy” z M. Cwiklińską.

Teatr Komedia Muzyczna — dziś i jutro teatr niemy.

Teatr Aktora i Łalki — dziś i jutro g. 18 „Laleczka z saskiej porcelany”.

KINA

Apollo — „Admirał Nachimow”. Baltyk „Carrie kłamię”, Muza — „Kopciuszek”, Rialto — „Pawel i Gawel”, Warta — „Srebrna flota”. — Początek seansów o g. 16, 18 i 20.

Gdańsk — Poznań

Z uwagi na wątpliwość powrotu repr. Polski z Czechosłowacji do dnia 23 bm., przelożony został termin zawodów Gdańsk — Poznań na wtorek, dnia 25 bm.

Ta sensacyjna impreza odbędzie się w hali reprezentacyjnej Targów Poznańskich.

Należy wyrazić uznanie Zarządowi POZB za wybór największej w Poznaniu hali, gdyż za to możliwość oglądania tego wyjątkowo ciekawego spotkania, najszerzym rzeszom miłośników sportu pięciarskiego. Jak się dowiadujemy, organizatorzy mając na uwadze popularizację sportu pięciarskiego, zapowiedzieli sprzedaż biletów po najniższych cenach szczególnie dostępnych dla młodzieży. Tom

Kto chce jechać do Chorzowa

W nadchodzącą niedzielę poznańska Warta rozegra swoje przedostatnie spotkanie finałowe o mistrzostwo Polski w Chorzowie z tamtejszym AKS-em. W związku z powyższym meczem udało się Warcie uzyskać w DOKP trzy specjalne wagony. Kto z sympatyków „Zielonych” ma zamiar wybrać się na powyższy mecz do Chorzowa musi najpóźniej do wtorku zgłosić udział w sekretariacie klubu przy ul. Kantaka 4. (c)

KOMUNIKATY

KS Czyn. W środy i piątki o godz. 17.30 do 19 w sali gimnastycznej Gimnazjum Marii Magdaleny przy pl. Bernardyńskim, odbywać się będą treningi piłki nożnej KS „Czyn”.

